

ETIENNE FRANÇOIS, KORNELIA KOŃCZAL,
ROBERT TRABA, STEFAN TROEBST

*Geschichtspolitik in Europa seit 1989.
Deutschland, Frankreich und Polen
im internationalen Vergleich*

Wallstein Verlag
Göttingen 2013, 560 s.

(Rafał Chwedoruk)

RECENZJE

Pojęcie polityki historycznej stało się od kilkunastu lat w Europie przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, w tym historyków i politologów. Odzwierciedlają to liczne publikacje naukowe, szczególnie autorstwa niemieckich i polskich autorów. Praca pod redakcją czwórki autorów: Etienne François, Kornelii Kończal, Roberta Traby i Stefana Troebsta jest najobszerniejszym, liczącym 560 stron, wydawnictwem poświęconym szeroko pojętej problematyce polityki historycznej. Składają się na to dzieło 22 artykuły i poprzedzająca je przedmowa. Genezą wydania tomu była odbyta w listopadzie 2007 roku w Berlinie polsko-niemiecko-francuska (ale z udziałem autorów także z innych państw) konferencja naukowa pt. *Strategien der Geschichtspolitik in Eu-*

ropa seit 1989. Deutschland, Frankreich und Polen im internationalen Vergleich, zorganizowana przez Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie, Centrum Francuskiego i Instytutu Europy Wschodniej Wolnego Uniwersytetu w Berlinie oraz Centrum Badań Historii i Kultury Krajów Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu w Lipsku¹. Wśród autorów artykułów znaleźli się badacze z sześciu europejskich krajów, w tym z Polski, reprezentujący różne dyscypliny. Dzieło można bez żadnych wątpliwości uznać za

¹ W. Wiercholska, C. Mazé, *Strategien der Geschichtspolitik in Europa seit 1989. Deutschland, Frankreich und Polen im internationalen Vergleich*. 08.11.2007–10.11.2007, Berlin, in: H-Soz-u-Kult, 30.01.2008, <http://hsozkult.geschichte.hu-berlin.de/tagungsberichte/id=1858> (dostęp: 1.09.2014).

jedną z najważniejszych prac naukowych dotyczących zagadnień polityki historycznej, pamięci społecznej itp., i to nie tylko w przestrzeni nauki niemieckiej, ale w ogóle europejskiej. Przesądza o tym kilka czynników. Po pierwsze, praca dokonuje rekapitulacji dotychczasowego stanu badań i wskazuje nowe płaszczyzny eksploracji problematyki, uwzględnia często zaniechaną problematykę metodologii. Po drugie, umieszcza w przestrzeni międzynarodowego dyskursu problemy debat i polityki historycznej w krajach, w nikłym stopniu stanowiących przedmiot zainteresowania w epicentrum europejskiej dyskusji (jakim zdają się być Niemcy i Polska). Imponuje wielość perspektyw ujęcia problematyki². Wreszcie także, praca ta odnosi się do jednego z głównych kontekstów polityki historycznej – relacji między naturalną tendencją „unarodowienia” problematyki i dążeniem do transnarodowej polityki pamięci, wiążącym się z wyzwaniem integracji europejskiej.

Warto zauważyć, że pojęcie polityki historycznej spotkało się z odrzuceniem ze strony znanych intelektualistów, np. Jürgena Habermasa³, a także znalazło się pod krytyką wielu historyków. Nie powinno natomiast dziwić uwzględnianie w badaniach politologicznych tego pojęcia, biorąc

pod uwagę chociażby argument, że państwo może prowadzić politykę historyczną, tak jak jego udziałem jest np. polityka gospodarcza, czy społeczna⁴. Omawiana praca przynosi z tej perspektywy ustalenia ważne dla konceptualizacji problemu na gruncie nauk społecznych, dokonuje eksplikacji definicji kluczowych pojęć, w tym samej polityki historycznej. Niektóre teksty pokazują też egzemplifikacje polityczności np. ekspozycji muzealnych. Warto w tym momencie odwołać się do tezy obecnej w podsumowującym tom tekście, gdzie pokazano, że polityka historyczna nie jest w Europie dziełem li tylko partii o konserwatywnej proveniencji, *ex definitione* odwołujących się do przeszłości, ale także ugrupowań lewicowych⁵. Ideальnym potwierdzeniem tego potwierdzeniem może być casus Hiszpanii.

Praca została podzielona na cztery części, zatytułowane *Aktorzy polityki historycznej*, *Konkurencja ofiar*, *Dominujące narracje* oraz *Inscenizacje*. Każda z nich składa się z kilku tekstów, poza tym praca poprzedzona jest wstępem i skonkludowana przez jedną z redaktorek odrębnym artykułem.

Najważniejszy pod kątem ustaleń metodologicznych, jest wstępny tekst niemieckiego badacza Stefana Troebsta *Geschichtspolitik. Politikfeld*,

² M.-Ch. Lux, *Rezension: Geschichtspolitik in Europa seit 1989*, in: *Deutschland Archiv*, 30.05.2014, <http://www.bpb.de/184550> (dostęp: 30.08. 2014).

³ J. Habermas, *Warum ein „Demokratiepreis“ für Daniel J. Goldhagen? Eine Laudatio*, „Die Zeit“ 14.03.1997.

⁴ A. Dudek [w:] Agnieszka Panecka (red.), *Polityka historyczna: historycy, politycy, prasa: konferencja pod honorowym patronatem Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Pałac Raczyńskich w Warszawie, 15 grudnia 2004*, Warszawa 2005, s. 84.

⁵ E. François, *Geschichtspolitik und Erinnerungskultur in Europa heute*, Göttingen 2013, s. 546.

*Analyserahmen, Streitobject*⁶. Autor artykułu dokonał szerokiej retrospekcji źródeł pojęcia polityka historyczna, światowych i niemieckich, próbował też wskazać na odmienności substytutów tego pojęcia w niektórych europejskich językach⁷. Tekst Stefana Treobsta jest także istotną rekapitulacją niemieckich badań nad pojęciem polityki historycznej. Czytelnik ma możliwość zapoznania się z licznymi przykładami definicji i polityki historycznej i innych pojęć, bliskich znaczeniowo tytułowemu. Autor odwołał się także do pojęcia rzadko goszczącego w polskich debatach – kultury pamięci (proponowanego przez innego badacza – Christopha Cornelissena), na które jego zdaniem składają się nauka o historii, polityka historyczna oraz pamięć historyczna. Kultura pamięci stanowi pochodną działań zarówno państwa, jak i podmiotów niepaństwowych⁸.

W pierwszej części pracy niemiecki badacz – Edgar Wolfrum, konstatował, że polityka historyczna nabrała dodatkowego znaczenia po upadku muru berlińskiego. Podjął dalej próbę wskazania zagadnień kluczowych dla rozliczeń z przeszłością po 1989 roku⁹. Francuz François Hartog, dostrzegając pluralizację aktorów polityki historycznej po 1989 roku, krytycz-

nie ocenił miejsce historyków w trwających dyskursach¹⁰. Artykuł, drugi w całym tomie, autorstwa Stefana Treobsta, dotyczy perspektyw europejskiej, wspólnej pamięci dla społeczeństw państw członkowskich Unii, po jej rozszerzeniu w XXI wieku¹¹. Stefan Treobst wskazał, że Unia jest zarówno areną polityki historycznej, jak i jej aktorem. Dostrzegł, że narody państw byłego bloku radzieckiego, obecne w UE, oczekują uczynienia z Unii i integracji europejskiej elementu pamięci historycznej całego kontynentu¹². Autor przypominał też działania Parlamentu Europejskiego na niwie polityki historycznej¹³. Jedną z najważniejszych polskich badaczek problematyki polityki historycznej – prof. Anna Wolf-Powęska, na przykładzie polskich pograniczy pokazała rozwój inicjatyw podmiotów społeczeństwa obywatelskiego, zaangażowanych w kształtowanie pamięci historycznej¹⁴.

Drugi zbiór tekstów, niemal prowokacyjnie zatytułowany *Konkurren-cją ofiar*, opierał się na tezie, że status ofiary w dobie rywalizacji na historyczne tożsamości i wizerunki, dawał uprzywilejowaną pozycję. Dyskurs ofiary wzmacnia wszędzie poli-

⁶ S. Treobst, *Geschichtspolitik. Politikfeld, Analyserahmen, Streitobject*, Göttingen 2013, s. 15–36.

⁷ Tamże, s. 15–17.

⁸ Tamże, s. 28–29.

⁹ E. Wolfrum, *Der Geschichtspolitik auf der Spur. Ein Fragenkatalog dafür, wie der Umgang mit diktatorischen Vergangenheiten erforscht werden kann*, s. 37–48.

¹⁰ F. Hartog, *Die Gegenwart der Historiker der Gegenwart*, Göttingen 2013, s. 49–67.

¹¹ S. Treobst, *Die Europäische Union als „Gedächtnis und Gewissen Europas“? Zur EU-Geschichtspolitik seit der Osterweiterung*, Göttingen 2013, s. 94–155.

¹² Tamże, s. 95.

¹³ Tamże, s. 99–101.

¹⁴ A. Wolff-Powęska, *Strategien der Erinnerung in Polen – die zivilgesellschaftliche Alternative*, Göttingen 2013, s. 68–93.

tyczną legitymizację. Belgijski autor Pieter Lagrou nazwał ową rywalizację „nową koncepcją historii”, widząc w statusie ofiary czynnik upodabniający różne kraje Starego Kontynentu. Zadał tu m.in. pytanie o to, czy można traktować jako ciągłość np. ofiar Wandeï i bombardowania Dreżna¹⁵. Wskazał też na paradoksy i absurdy sytuacji, np. zjawisko nostalgii odczuwanej przez ofiary¹⁶. Autor tekstu zajął krytyczne stanowisko wobec pamięci ofiary jako konstrukcji europejskiej tożsamości, w istocie utrudniające partycypację w demokratycznej debacie. W tekście znanego polskiego historyka prof. Włodzimierza Borodzieja pojawiła się obserwacja, że bezprecedensowo dla całych dziejów, na początku XXI wieku, o status ofiar rywalizują nie tylko grupy wskazane przez historyków jako ofiary bezprawia, ale całe narody i ich kolejne pokolenia¹⁷.

W tej części pracy znalazły się także teksty analityczne poświęcone kilku krajom. Wojciech Pęciak przypominał niemiecką drogę rozliczeń z okresem NRD¹⁸. Wolfram Scheliha zajął się problemem pamięci historycznej w relacjach polsko-rosyjskich po 1989 roku. Autor uznał za epicen-

trum asymetrii pamięci polskiej i rosyjskiej wydarzenia lat 1939–1940, w ciekawy z polskiej perspektywy sposób ukazał meandry i zwroty rosyjskiej polityki w tej materii w XXI wieku¹⁹. W tekście polskiego autora Tomasza Stryjka przypomniano ukraińskie problemy z kształtowaniem tożsamości narodowej po 1989 roku, ze szczególnym uwzględnieniem polityki historycznej z czasów prezydentur Wiktora Juszczenki i Wiktora Janukowycza, unaoczniających wewnętrzne różnice pamięci historycznej w tym państwie²⁰.

Bardzo ciekawym w tej części jest tekst francuskiego autora Benjamina Story, poświęcony pamięci historycznej wojny o niepodległość Algierii²¹. Autor uwzględnił tu zarówno francuską, jak i algierską recepcję problemu. Wartością pracy jest wpisanie francusko-algierskiego dyskursu w światowy powrót pamięci, wspomniano tu różne dyskusje rozliczeniowe Izraela, Maroko, czy Stanów Zjednoczonych²². B. Stora przypomniał kilkudziesięcioletnie, trwające od początku lat sześćdziesiątych, faktyczne przemilczenie sprawy Algierii. Uznał zmianę pokoleniową za jeden z głównych czynników umożliwiających re-

¹⁵ P. Lagrou, *Europa als gemeinsamer Ort der Erinnerungen? Opferstatus, Identität und Emanzipation von der Vergangenheit*, Göttingen 2013, s. 298–308.

¹⁶ Tamże, s. 299.

¹⁷ W. Borodziej, *Geschichtspolitik und „Konkurrenz der Opfer“*, Göttingen 2013, s. 159–168.

¹⁸ W. Pęciak, *Stasi-Renten: eine Fallstudie zur deutschen Vergangenheitspolitik*, Göttingen 2013, s. 200–220.

¹⁹ W. Scheliha, *Die List der geschichtspolitischen Vernunft. Der polnisch-russische Geschichtsdächtnis nach 1989*, Göttingen 2013, s. 221–263.

²⁰ T. Stryjek, *Opfer und Helden-Vergangenheitspolitische Strategie der ukrainischen Eliten*, Göttingen 2013, s. 264–297.

²¹ B. Stora, *Der Rückkehr der Erringerungen an den Algerienkrieg in Frankreich und Algerien*, Göttingen 2013, s. 169–199.

²² Tamże, s. 171.

witalizację dyskusji. Francuska otwartość na samokrytykę okazała się być w XXI wieku wpisana w podział lewica-prawica. Prezydent Sarkozy stał się symbolem tendencji rehabilitacji niektórych elementów dziedzictwa kolonialnego²³.

W trzeciej części pracy rolę wprowadzenia pełni tekst Martina Sabrowa, ukazujący narrację ofiary i prześladowcy jako uniwersalną tendencję współczesnej kultury, dotyczącej przeszłości po obu stronach dawnej „żelaznej kultury”²⁴. Reszty tego fragmentu dopełniają ponownie teksty analityczne dotyczące kilku państw Europy. Znalazły tu miejsce, szczególnie interesujące dla odbiorcy w Europie Środkowej i Wschodniej, teksty poświęcone polityce historycznej w odległych częściach kontynentu. Bo Stråth, autor z Finlandii, zaprezentował szeroką panoramę polityki historycznej swojej ojczyzny, Szwecji, Norwegii i Danii, dowodząc, że powrót historycznej pamięci nie ominął też Północy kontynentu²⁵. Determinantami pamięci historycznej są odmienne doświadczenie Skandynawów z II wojną światową. W przypadku duńskim i norweskim etos oporu przeciw okupacji, zaś w przypadku szwedzkim neutralność, stanowiły istotny element tożsamości narodowej, nato-

miast dla Finów na pierwszy plan wysuwały się ich relacje z ZSRR²⁶. Autor zwrócił uwagę m.in. na duński paradoks prawicowych dążeń do rozliczeń historycznych z okresem okupacji i próby wpisania idei odrodzenia moralnego społeczeństwa w ramy polityki niechętniej imigrantom. Liberalne, oświeceniowe wartości, zostały uznane przez część polityków za kanon do którego napływowa ludność muzułmańska musi się dostosować²⁷. W Finlandii w latach osiemdziesiątych inspiratorami rewizji heroicznej narracji o samotnej wojnie Finów byli niektórzy politycy. Środowiska radykalnej lewicy tradycyjnie przeciwne były wyjmowaniu udziału Finlandii w walkach z kontekstu wojny światowej. To, co odróżniło ten kraj od Norwegii i Szwecji, to inspirująca rola, jeśli chodzi o historyczne rozliczenia, właśnie polityków, a nie ludzi nauki, czy kultury²⁸. W Szwecji za to, paradoksalnie, dyskurs odbywał się z niewielkim udziałem historyków, których miejsce zajęli ludzie kultury i dziennikarstwa²⁹.

W tekście poświęconym Portugalii, autor – Manuel Loff skoncentrował się na 10-letnim okresie rządów prawicy 1985–1995, gdy próbowano dokonać rewizji oceny najnowszej historii, w tym krytyki części dziedzictwa rewolucji 1974 roku³⁰. Autor nie unikał krytycyzmu wobec prób fak-

²³ Tamże, s. 191.

²⁴ M. Sabrow, *Die postheroische Gedächtnisgesellschaft. Bauformen des historischen Erzählens der Gegenwart*, Göttingen 2013, s. 311–322.

²⁵ B. Stråth, *Geschichtspolitik und Gründungsmythen in den nordischen Ländern-1989 im Rückblick*, Göttingen 2013, s. 427–448.

²⁶ Tamże, s. 430–431.

²⁷ Tamże, s. 437.

²⁸ Tamże, s. 436.

²⁹ Tamże, s. 444.

³⁰ M. Loff, *1989 im Kontext portugiesischer Kontroversen über die jüngste Vergangenheit*.

tycznej rehabilitacji okresu autorytarnej dyktatury Antonio Salazara i jego następców³¹.

Czeski autor Michal Kopeček wprowadził czytelników w meandry czeskich rozliczeń z najnowszą historią, podejmowanych po 1989 roku³². Nie krył swojego sceptycyzmu, co do rezultatów lustracji i dekomunizacji, pokazując np. stabilność poparcia dla partii komunistycznej przez całą transformację ustrojową, także w drugiej fazie polityki dekomunizacyjnej, która rozpoczęła się w XXI wieku³³.

W tej części książki zamieszczono drugi tekst poświęcony francuskim rozliczeniom z kolonialną przeszłością, autorstwa Matthiasa Middella. Autor poszukiwał różnych kontekstów dyskursu, przypominając m.in. o francuskich rozliczeniach w kontekście holocaustu. W artykule znalazły miejsce także problemy rozrachunku z niewolnictwem w dziejach Francji³⁴.

Ostatnia, w istocie najspójniejsza wewnętrznie część dzieła, dotyczy zagadnień muzeów i miejsc pamięci. W najważniejszym tekście Joachim Baur³⁵ wskazywał, że muzea są zarazem instrumentem poli-

tyki historycznej, jak też jej rezultatem³⁶. Autor zauważył, że ilość muzeów w świecie w ostatnich latach zwiększyła się³⁷. Obok tradycyjnych, zorientowanych na tematykę danego narodu, nasila się tendencja ekspozycji transnarodowych. W tekście odwołano się do licznych egzemplifikacji historyczno-politycznych sporów wokół muzeów, z najbardziej znaną chyba polemiką w sprawie ekspozycji części samolotu zrzucającego bombę na Hiroszimę w *National Air and Space Museum* w Waszyngtonie w 1995 roku³⁸. W tekstach Camille Mazé³⁹ i Georga Kreisa⁴⁰ pojawiły się sygnalizowane wcześniej problemy europeizacji treści muzealnych wystaw. Monika Flacke zwróciła uwagę m.in. na problemy oderwania o szerszego kontekstu pojedynczych elementów ekspozycji⁴¹. Monika Heinemann pokazała w tekście, jak wiele kontekstów towarzyszy żydowskiemu i polskiemu sporam o upamiętnienie cierpień ludności żydowskiej w Warszawie⁴².

Zeichen von Globalisierung und gesellschaftlicher Pluralisierung, s. 451–469.

³⁶ Tamże, s. 452.

³⁷ Tamże, s. 454.

³⁸ Tamże, s. 467.

³⁹ C. Mazé, *Zwischen Geschichts- und Gedächtnispolitik. Die Europäisierung nationaler Museen*, s. 491–513.

⁴⁰ G. Kreis, „Europa“ ausstellen? Zum Werdegang eines supranationalen Museumsprojekts, s. 525–537.

⁴¹ M. Flacke, *Bildbenutzungen*, s. 514–524.

⁴² M. Heinemann, *Die Musealisierung des Ghettos. Die Darstellung der Verfolgung von Juden während des Zweiten Weltkrieges in Warschauer Museen*, s. 470–490.

heit. Die rechte Rhetorik der Zwei Diktaturen, Göttingen 2013, s. 396–426.

³¹ Tamże, s. 415–423.

³² M. Kopeček, *Von der Geschichtspolitik zu Erinnerung als politische Sprache. Der tschechische Umgang mit der kommunistischen Vergangenheit nach 1989*, s. 356–395.

³³ Tamże, s. 372.

³⁴ M. Middell, *Frankreichs Erinnerungslandschaft und die koloniale Vergangenheit*, s. 323–355.

³⁵ J. Baur, *Museum – Bühne – Arena. Geschichtspolitik und Musealisierung im*

Imponujące dzieło, pod wieloma względami pionierskie z perspektywy nie tylko polskiego odbiorcy, nie jest pozbawione drobnych niedoskonałości. Jak zwykle w przypadku prac zbiorowych, zwracać uwagę może nad-reprezentacja przyczynków przy jednoczesnym deficycie ważnych treści, a więc kwestia doboru tematów. Brakuje bardzo wyraźnie tekstu poświęconego Hiszpanii i tamtejszej polityce historycznej po upadku dyktatury. Wśród deficytów należy wymienić też

nikłą obecność problematyki rosyjskiej polityki historycznej. Zarazem w tekście znalazły się aż dwa teksty poświęcone Francji, oba wartościowe, ale podejmujące podobną tematykę. Zwraca uwagę także dystans czasowy między konferencją stanowiącą podstawę publikacji a wydaniem książki, w efekcie czytelnik może łatwo dostrzec brak aktualizacji w kilku tekstach, niezawiniony wszak przez samych autorów.

Rafał Chwedoruk